

"TECHNOLOGICZNA ZIMNA WOJNA". CHIŃCZYCY WYRZUCAJĄ AMERYKAŃSKI SPRZĘT

Chiński rząd nakazał usunięcie całego zagranicznego sprzętu komputerowego i oprogramowania z urzędów państwowych i instytucji publicznych w ciągu najbliższych trzech lat, donosi Financial Times. Działanie, będące bez wątpienia elementem wojny handlowej na linii Beijing - Waszyngton, uderzy w amerykańskich gigantów technologicznych.

Napięcia pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Chinami wkraczają w kolejny etap. Tym razem Beijing, niejako odzwierciedlając próby Waszyngtonu wyparcia chińskiej technologii z USA, dyrektywą zamierza usunąć amerykański sprzęt. Przewiduje się, że może być to poważny cios dla takich firm jak HP, Dell i Microsoft. The Guardian komentujący doniesienia Financial Times określa to jako wkroczenie w technologiczną zimną wojnę.

Decyzja jest niewątpliwie chińską odpowiedzią na zakaz prowadzenia interesów z Huawei nałożony na początku roku przez Donalda Trumpa. Natomiast w maju, również amerykańscy giganci technologiczni – Google, Intel i Qualcomm ogłosili, że zawieszają współpracę z Chinami.

Donald Trump swoją decyzję o wykluczenie chińskich firm argumentował tym, że od tego czy odetnie się Chiny od amerykańskiego know-how zależy kto osiągnie przewagę w bitwie technologicznej na następne dwie dekady. Wydana przez Beijing dyrektywa, jest pierwszym podanym do publicznej informacji dokumentem, który ma ograniczyć wykorzystanie dostępnej na rynku, zagranicznej technologii w Chinach. Z informacji Financial Times wynika, że decyzja zapadła w centrali Komunistycznej Partii Chin na początku roku. Na jej mocy konieczna będzie wymiana 20-30 mln różnych sprzętów. Prace rozpoczną się w 2020 roku, w którym ma zostać wymienione 30% sprzętu, 50% w 2021 a pozostałe 20% w 2022 roku.

Zdaniem analityków The Guardian, wymiana wszystkich urządzeń w tak krótkim czasie będzie bardzo trudna. Wiele produktów opracowanych zostało dla amerykańskich systemów operacyjnych. Również chińskie komputery firmy Lenovo, wykorzystują amerykańskie elementy takie jak procesory i dyski twarde.

Sytuację wojny technologicznej na linii USA-Chiny komentował pod koniec listopada sekretarz generalny ONZ António Guterres, podkreślając, że współcześnie jednym z największych zagrożeń może być technologia. Zauważył, że obecny konflikt handlowy oraz technologiczny między nimi może wywołać sytuację, w której mocarstwa odizolują się od siebie. Przewidywał również, że oba państwa będą umacniać własną walutę, tworzyć własny Internet, zamykać swój rynek oraz podejmować wiele innych strategicznych decyzji, które wpłyną na charakter stosunków między nimi.

Czytaj też: [Spór technologiczny USA-Chiny groźniejszy niż zimna wojna?](#)